(Nro. 224.)

GAZETA LWOWSKA.

W Poniedziałek Nro. 113. 2. Października 1820.

Wiadomości kraiowe.

Ze Lwowa. — Jego Cesarska Mość uchwałą swoią Naywyższą z d. 15. z. m. raczył JXiędzu Franciszkowi Amtmanowi, Kooperatorowi Müglickiemu w Morawii nadadź mieysce nieobsadzone Kaznodziei i nauczyciela Religii przy wydziale filozoficznym w Czerniowcach z ustanowioną płacą.

Gazeta wychodząca w Budzie zawiera co następuie: Węgry, a szczególniey kraiu tegą stolica, ten średni punkt wielkiego Cesarstwa, zbiór miłości wdzięczney i gorących życzeń, daiąca tychże nieustannie dowody ku Nayiaśnieyszym rządzącym Osobom, obdarzona teraz szczęśliwym pobytem Nayiaśnieyszych Cesarstwa. Z uniesieniem chlubią się mieszkańcy Budy i Pesztu tem szczególnem szczęściem; i z roszkoszą donosiemy, że Nayiaśnieysi Cesarstwo zaięci wszezególności kraiu tego publicznem dobrem doznaią pożądanego zdrowia. Podczas, gdy Nayiaśnieyszy Cesarz, iako mądry i łaskawy Oyciec tylu kraiów i ludów zaymuie się sprawami Państwa, Nayiaśnieysza Cesarzowa iako anioł ludzkości oddaie się czułym mniey uważanym sprawom a przez swoy udział staie się onych pociechą i wsparciem. Dnia 9. przedpołudniem raczył Nayiasnieyszy Cesarz oglądać dom Inwalidów w Klein-Zell za nowem domem dla wychowańców woyskowych, potém koszary nad wodą, a nakoniec na ulicy Consilii nowe woyskowe budowy w twierdzy; N. Cesarzowa iuż w pół do dziewiątey przed południem odwiedziła niespodziewanie dom wychowania płci żeńskiey w Peszcie pod nazwiskiem Anielska dziewica; po południu zaś w tak zwanem domie ubogich w Budzie oglądała urządzenie zarobkowe związku damskiego miasta Budy. Oboie Cesarstwo pod czas tych odwiedzin dali wszędzie dowody niestartey pamiątki swego Naywyższego zadowolnienia i łaski. W Niedzielę, d. 10. przed południem słuchali Cesarstwo Mszy Ś. w kościele zamkowym, po którey N. Cesarz dawał posłuchanie, N Cesarzowa zaś, przyymowała woyskowe i cywilne osoby, które iuż wprzódy nad d. 8. miały zaszczyt bydź przedstawionemi Nayiaśnieyszemu Panu. Po południu N. Cesarzowa przyymuiąc damy wyższego stanu szlacheckiego z Budy i Pesztu ubrana była bogato podług zwyczaiu kraiowego; za przykładem Nayiaśnieyszey Pani wszystkie damy, maiące bydź przedstawionemi były podobnie w stroiu damskim Węgierskim. Wieczorem Nayiaśnieysi Cesarstwo wraz z całem Dworem zaszczycili teatr w Budzie. Nie podpadało wątpliwości, że teatr będzie napełniony widzami i spodziewać się było potrzeba, że zebrana wdzięczna publiczność, przeięta obecnością Nayiaśnieyszych Cesarstwa iako Rządców tylu milliionów, w mieyscu tém zgromadzenia powszechney zabawy, okaże dzięki i radosne uczucia wzniesieniem okrzyków. Nayiaśni Cesarstwo odpowiedzieli na te oznaki wdzięczności i radości z niewygasłą w pamięci łaskawością; ubrani w stroiu narodowym Węgierskim, byli do końca sztuki. Przedstawienie tetralne rozpoczęto pieniem ludu: „Boże zachoway Cesarza Franciszka!“ Teatr oświecony był rzęsisto tak wewnątrz iak i iego facyiata. Popołudniu raczył Jego Cesarska Mość w towarzystwie swoiego Jenerała adjutanta Marszałka polnego Porucznika Barona Kutschery udać się dla zwidzenia w Peszcie obozowego szpitalu i oglądał tamże wszystko z troskliwością. Wieczorem miasta: Peszt i Buda były całkiem oświecone. Niebawnie po oświeceniu zaczął padadź deszcz, atoli przeszkoda ta nie wstrzymała łaskawości N. Cesarstwa dla tych dwóch miast, które napełnione licznem ludem widziały ziszczone swoie życzenia i nadzieie. Nayiaśnieysi Cesarstwo i Dwór w wielu powozach Cesarskich przeieżdzali znacznieysze ulice obu miast, i przy nieustannych radośnych okrzykach przez mieszkańców ponawianych, oglądali oświecenie miasta. Po obu stronach powozu Cesarstwa iechała gwardyia przyboczna Węgierskiey szlachty; dalsza służ-

)(

tę w tey przeiażdżce miała zaszczyt odbywać iazda Węgierska miasta Budy po temże mieście, w Peszcie zaś tameczna Węgierska i mieyska iazda. Powiedziec można, iż podczas tego publicznego obchodu radości w kilka godzinnym przeciągu czasu więcey iak 60000 ludzi napełniało ulice, a przecież nie zaszedł żaden nieład. Dnia 12. przed południem zaszczycił N. Cesarz obecnością swoią szpital mieyski w Budzie wystawiony przeszłego roku w iesieni, daley dom chorych Braci Miłosierdzia i taki sam u Elczbitanek; wieczorem byli N. Cesarstwo w Królewskim mieyskim teatrze w Peszcie.

Wiadomości zagraniczne.

Portugaliia Brazyliia i Algarbiia.

Dnia 31. Sierpnia nadeszła do Madrytu wiadomość o wybuchłey rewolucyi w Portugalii. Dodatek do gazety: Universal wydany dnia tego przed północą donosi o tem co następnie:

Goniec nadzwyczayny, przybyły do Stolicy, który na d. 28. t. m. opuścił Korunnę przywiózł względem rewolucyi w Portugalii następuiące wiadomości: Woysko Portugalskie wszczęło rewolucyię w Operto i tameczney okolicy, i wraz z swoim Nayiaśnieyszym Monarchą D. Janem VI. ogłosiło Narod, Konstytucyią i to co Stany (*Cortes*) postanowią; wszystkie inne załogi poszły za tymże przykładem; Jenerała Wilson dowodzącego w Prowincyi Minho zastąpił Pułkownik Portugalski pułku 9. D. Nic. Barras; wszystkie urzędy posiadane przez Anglików zaięli kraiowcy. W Lizbonie podobnie ogłoszono wolność Narodu, władzę mieyscowe z nieiakiem przelaniem krwi maią bydź uwięzione."

„Dowiaduiemy się, że wiadomości te potwierdzaią inni gońcy przybyli z Ciudad-Rodrigo i Badajoz."

Hiszpaniia.

Na posiedzeniu z d. 23. Sierpnia uwiadomione zostały Stany (*Cortes*) przez Sekretarza Stanu Wydziału Spraw zamorskich, że Jeneralny Kapitan w Portorico przedsiewziął już środki mianowania Deputowanych do Stanów (*Cortes*).

P. Cepero przełożył wezwać Rząd, by ten wyznaczył pensyię wdowią, żonie wskazanego na śmierć Jenerała Porliera po powstaniu w Korunnie w roku 1815, i kazał iey wypłacić zaległość od czasu śmierci iey męża. Wdowa tą iest w Madrycie nie ma pensyi wdowi i przez delikatność żadney nie żąda. — Hrabia Torreno, brat P. Porlier rzekł: wdowa po Jenerale Porlier nic nie żąda i nie będzie żądała, a Rząd nie może iey naznaczać pensyi wdowiey z powodu rodzaiu śmierci Jenerała, ieżeli Stany (Cortes) w tey mierze nie postanowią. Poczém PP. Torre Marin, Hrabia Torreno, Romero Alpuente, Vargas Ponce, Yandiola, Castaneda, Cepero i. t. p. chwalili postępowanie Jenerała Porliera. — Nakoniec Stany (Cortes) postanowiły oświadczyć, że tenże Jenerał zasłużył się Oyczyznie wysoce w sposobie bohaterskim. Wniosek P. Losada, aby imiona szanownych Jenerałów: Lacygo 1), Porliera 2) i Pułkownika Acevedo 3) obok owych Dewiza Vilarda 4) i Alvareza 5) umieścić w sali posiedzeń Stanów (Cortes), odesłano do kommissyi. Po uczynionych podobnych wnioskach na stronę ofiar za nieszczęśliwe przedsięwzięcia przeciwko przeszłemu Rządowi, P. Gasco zebrał ie w następuiącym sposobie: „Kommissyia przełożyć ma sposób uczczenia wszystkich osób, które cierpiały z powodu przychylności do obalonego systematu konstytucyynego od miesiąca Maia 1814; i aby oraz oświadczono, że Naród przez uwięzienie i prześladowanie Deputowanych był obrażony;" dla powrócenia więc sławy, okazania czci, wynagrodzenia szkód, nagród i. t. d. złożono właściwą kommissyię, do którey mianowani zostali: PP. Fraile, Vargas Ponce, Martinez de Rosa, Yandiola, Losada, Castanedo, Sancho Bahamonde i Romero Alpuente.

Na odebrane przez Stany (Cortes) i Króla przełozenie Jenerałów pierwszego woyska Narodowego będącego na wyspie Leonu, Rząd ponowił natychmiast rozkazy znoszące to woysko i posłał ie do Kadyxu. Jeneralny Kapitan Valdes otrzymał dowództwo nie tylko prowincyi Kadyxeńskiey, oddzielney iak wiadomo od Andaluzyi, ale i tameczney siły morskiey. Ponieważ woysko znayduiące się na wyspie Leonu nie opierało się obięciu tego dowództwa iaki zaięciu Arsenału, zatém pomyślną iest oznaką i pochlebną nadzieią,

---

1) Rozstrzelany w Maiorce po powstaniu swoiem w Katalonii w r. 1817.
2) Powieszony w St. Jago 1815 w Galicyi.
3) Poległ w Galicyi 1820 przeciwko woysku Królewskiemu będącemu pod sprawą S. Romana.
4) Poległ w Madrycie d. 2. Maia 1808 przeciwko Francuzom.
5) Umarł nagle po bohaterskiey obronie Garony.

że woysko to i iego dowodzcy poddadzą się nakoniec rozkazom Rządu.

Naynowsze wiadomości z Madrytu z d. 31. Sierpnia podaią na nowo w tey mierze mocne wątpliwości, stwierdzone przez przybycie Riega do Stolicy na d. 30. b. m. o godzinie 9. wieczorem. Sądzą powszechnie, że Riego dla tego przybył do Madrytu, aby przełożenia owe za pomocą swoich stronników osobiście popierał. Przyiaciele porządku i pokoiu z boiaźnią poglądaią na grożące zgubą wypadki.

Osobny dodatek do gazety Konstitucyionista z dnia 24go Sierpnia pod napisem: Krótkie uwagi nad będącem w obiegu pytaniem, czyli woysko w San Fernando ma bydź rozpuszczone? zawiera obszerne dowody, że rozpuszczenie tego woyska teraz nastąpić nie powinno, nagania mocno rozkaz Królewski wydany przez Ministra Woyny dla postawienia woyska tego na stopniu pokoiu i rozłożenia onegoż, i twierdzi, że błędem iest mowiących, iż zbroyna siła okazała nieposłuszeństwo. Text ieden tego artykułu wyraża: „Odważamy się upomnieć Ministeryium, aby względem tego pynia postąpiło z umiarkowaniem i dojrzałą rozwagą. Niech Ministeryium nie sądzi, że zaszczytem iego iest upierać się przy fałszywém zdaniu. Niepowinno ono stawiać się, nieprzyiaznie przeciwko tym, którym swóy byt winno.“

Taż sama gazeta Konstitucyionista zawiera: „Donoszą nam z Salvatierra iak i z wielu innych mieyść, że nowy rzeczy porządek ma wielu nieprzyiaciół, duch powszechny ostygł, mała iest liczba tych, których obchodzi publiczne dobro. Gdy w mieyscu wspomnionym przystąpiono do wyboru Officerów milicyi mieyscowey, odbywaiącego się publicznie na ratuszu, gdzie było wolne wnyyście, mimo zapału milicyi narodowey nie był z widzów nikt więcey prócz dwóch mężczyzn i kilku kobiet.“

Tenże Konstitucyionista odebrał list z bardzo znacznego miasta Hiszpanii donoszący: „Przybiiaią tutay paszkwile zapowiadaiące upadek nowey budowie, którą Hiszpanie tak zaszczytnie wnieśli; paszkwile te i list pasterski wydany przez Biskupa daią otuchę służebnym, (*servilom*) rozsiewania niepokoiu, boiaźni i groźb. Policyi nie masz, Sądy są nieczynne; ptak siedzi w klatce (uwięzieni) a pożądanego i odstraszaiącego nie widać przykładu, któryby uspokoił nieszczęśliwych i pomścił się tyle krwi niewinney. Jeżeli stan ten długo potrwa więc tylko zgubę na nas sprowadzi.“

Gazeta Francyi donosi, iż w Kadyxie od czasu przybycia ostatniego pocztowego okrętu z Mexiku postrzeżono szlady żółtey gorączki, co dało powód do surowych środków ostrożności.

Wielka Brytaniia i Irlandyia.

Naynowsze wiadomości z Londynu donoszą, iż Królowa odebrała w d. 1. b. m. gońca z Włoch, który iey miał przywieść ważne listy. Królowa Jey Mość poiechała o w pół do drugiey do Izby Wyższey. P. Williams zaczął wzaiemne badanie z garderobianą Ludwiką Dumont, z którą przy odeyściu ostatnich wiadomości ieszcze trwało badanie.

Na piętnastem posiedzeniu w sprawie Królowey z d. 2. b. m. (iak dalece dochodzą wiadomości umieszczone w gazetach Paryzkich) trwały ieszcze badania i wzaiemne pytania z Ludwiką Dumont. Królowa pokazała się na posiedzeniu, atoli podczas przyiazdu i odiazdu ozięble przyięta była. Pewien z Parów wychodząc z posiedzenia (wyrażaią gazety Londyńskie) napastowany był nieprzyzwoicie od pospólstwa, nastawaiącego, ażeby zawołał: Niech żyie Królowa! Ponieważ zacny Par widział się bydź ze wszystkich stron ściśniony, musiał zatem zadosyć uczynić wezwaniu połączonemu z rzucaniem kamieni i zawołał Niech żyie! dodał atoli pożniey „Bogdayby wszystkie wasze żony iey były podobne.“

Francyia.

Kommissyia Izby Parów postępowała daley w badaniu spiskowych. P. Ravez na d. 5. Września zaczął pełnić swoie obowiązki iako Jeneralny Prokurator i czynić wnioski względem iuż przedsięwziętych badań. Pomiędzy słuchanymi świadkami był także Dowodzca Artylleryi gwardyi.

Monitor i Dziennik Paryzki donoszą, iż zbiegli Officerowie Legii Sekwany z Cambrai Kapitan de la Mothe; Porucznicy: Dutoya i Desbordes; Podporucznicy: Pegulu, Bruc, za przybyciem swoim do Mons zostali aresztowani, i że Rząd Niderlandzki na pierwsze wezwanie Francuzkiego przez wydanie zbiegłych, przykłada się zaszczytnie do przytłumienia powstania woyskowego, które w rzeczy samey byłoby przestraszyło Europę.

Gazeta: Wyrocznia Bruxelska z d. 4. Września donosi podług listów z Valenciennes, że spiskowi Officerowie Legii Sekwany w Cambrai w porozumieniu z emissaryiuszami z Paryża oznaczyli noc z d. 20. na 21. Sierpnia, aby wspomnioną Le-

się poburzyć do powstania. Wieczorem o godzinie 10. mieli kazać żołnierzom wziąć się do broni w koszarach, ogłosić im śmierć Króla i wezwać ich, aby za przykładem Królewskiey gwardyi i całey załogi Paryzki ogłosili osobę z rodziny Napoleona Cesarzem. Gdyby niektórzy Officerowie byli się temu sprzeciwiali, więc takowych miano się pozbyć. Po czem zebrać mieli Legiią na głownem mieyscu w Cambrai, przez wysłanę oddziały pozabierać kassy publiczne, a w ten czas przez Peronne szybkiem pochodem wyruszyć do Paryża. O godzinie 8. wieczorem doniesiono o tém Naczelnikom, którzy przedsięwzięli stosowne środki do zniszczenia takowego zamiaru; nieszczęśliwym sposobem dowiedzieli się otém spiskowi i zbiegli. Tymczasem u iednego z tych znaleziono bardzo ważne papiery, które odesłano kommissyi Parów do Paryża.

Gazeta Francyi namienia o ważney okoliczności, iż z wielkim podziwieniem mieszkańców w nocy z d. 19. na 20. Sierpnia była znaczna ilość wozów przy małey wsi Saint Simon, niedaleko Saint-Quentin. Wozy te roziechały się rano, prawie w tę godzinę, gdy goniec nadeszły z Paryża przywiózł wiadomość o odkrytym spisku.

Prussy.

Wrocławia z d. 17. Września. — Sławny Duński rzeźbiarz Thorwaldsen zabawił tu dni kilka, i dnia wczorayszego udał się do Warszawy, ma on tam zawrzeć ostateczne umowy względem pomnika dla Xięcia Poniatowskiego, który wystawiać będzie Xięcia tego na koniu; z tamtąd uda się przez Wiedeń, Monachium do Rzymu, gdzie na zawsze osiędzie. Uwagi godna, co tenże swemu wyznał przyiacielowi, iż z pomiędzy iego uczniów naylepszy iest Tenerani, Włoch; chwali on go mocno i zapewnia, że po nim wiele można się spodziewać.

Królestwo Polskie.

Z Warszawy d. 22. Września. — Dnia 19. b. m. obie gwardyie pisze, Rossyyska i Polska, odbyły na polach pod Powązkami wielki popis z ogniem, który trwał kilka godzin. Po wykonanych rozmaitych obrotach tey broni właściwych, przeciągnęły obie gwardyie w paradzie przed N. Monarchą.

Od dawna oczekiwany w tuteyszey Stolicy, sławny Artysta Kawaler Thorwaldsen, przybył tu d. 19. b. m., a to, iak się iuż dawniey doniosło, dla ostatecznego porozumienia się względem pomnika maiącego się wystawić Bohatyrowi sławney dla nas pamięci JO. Xiążęciu Józefowi Poniatowskiemu. — Wydział sztuk pięknych łącznie z innymi Professorami Królewsko-Warszawskiego Uniwersytetu, z powodu przybycia do Warszawy tego sławnego Artysty, i w chęci okazania mu swego szacunku, dał dla niego dnia wczorayszego obiad.

Z Warszawy d. 23. Września. — Dnia 22. b. m. zebrały się obie Izby z osobna do sal obrad swoich.

W Izbie Senatorskiey, po przeczytaniu protokułu poprzedniczych sessyy, wezwał JW. Prezes Senatu Radę Stanu do wprowadzenia proiektu Odmian w Statucie organicznym Senatu.

Dopełniaiąc tego imieniem iey JW. Koźmian, Radca Stanu, wyłuszczył w zabranym głosie pobudki tego proiektu; po czém JW. Sekretarz Senatu przystąpił do przeczytania onegoż. Po nieiakich nad szczególnemi artykułami proiektu uwagach, uczynionych przez różnych Senatorów, odłożył JW. Prezes sessyią na dzień 25. b. m. w którym będą dalsze nad nim rozprawy.

W Izbie Poselskiey dnia tegoż, po zagaieniu sessyi przez JW. Marszałka mową stosowną do przyniesionego Kodexu Postępowania do prawa karzącego, przyiętego na przeszłym Seymie, zabrał głos JW. Zieliński, Referendarz Stanu, i wyłuszczył pobudki tego Kodexu; po czém JW. Sekretarz Izby przystąpił do czytania go, które całą sessyią d. tego zabrało. Po przeczytaniu, odłożył JW. Marszałek sessyią na dzień następuiący, to iest dzisieyszy.

Rossyia.

Z Petersburga d. 13. Sierpnia — Nayiaśnieyszy Cesarz Jegomość własno-ręcznym listem swoim datowanym w Woroneżu d. 25. Lipca b. r. oświadczył Jenerałowi Czerniszewowi swoie zadowolnienie za podięte prace w urządzeniu woyska Dońskiego, i mianował go Kawalerem orderu S. Alexandra Newskiego przesyłaiąc mu oraz ozdobę tegoż orderu. — Innym zaś listem z tey samey daty mianował Kawalerem orderu S. Anny pierwszy klassy rzeczywistego Radcę Stanu Bohdanowicza za podięte trudy w urządzeniu tegoż woyska nad obowiązek teraźnieyszy, iako członka Komitetu.

Redakcyia F. Krattera. — Drukiem J. Pillera.